

Przeegrany

The Analogs

Nic nigdy nie szło tak jak powinno
od dziecka pod prąd, zawsze kłopoty
nauczyciele mnie nienawidzili
przez nich przestałem chodzić do szkoły
całe dni stałem w bramie, marzyłem
o tym by zdobyć bogactwo i sławę
lepszemu ubraniu, drogi samochód
by mieć złudzenie, że wreszcie coś znacze

ref:

Życie ucieka tak szybko, a
ja wciąż marnuję swój czas
dla kobiet i brudnej forsy
patrzę się śmierci w twarz
moje serce dawno już pękło
zapomniał o mnie Bóg
też o nim teraz nie myślę,
gdy lufę wkładam do ust

Ryzykowałem dla paru groszy
szybszy od glin, w kieszeni fanty
wierzyłem w miłość i jej spełnienie
biedny i głupi, naiwny smarkacz
ale marzenia to bańki mydlane
prysły, gdy powinęła się noga
sam jak palec wepchnięty do celi
chciałem umierać i wzywałem Boga

ref:

Życie ucieka tak szybko, a
ja wciąż marnuję swój czas
dla kobiet i brudnej forsy
patrzę się śmierci w twarz
moje serce dawno już pękło
zapomniał o mnie Bóg
też o nim teraz nie myślę,
gdy lufę wkładam do ust

Głupiec się nigdy nic nie nauczy,
wierzyłem przewrotnej fortunie
łatwa forsa i drogie dziewczyny
a po nich znów kraty i smutek
mijały lata, a ja wciąż od nowa
niszczyłem się chcąc być na szczycie
dopiero dziś, gdy już wszystko straciłem
wiem, że przegrałem swe życie

ref:

Życie ucieka tak szybko, a
ja wciąż marnuję mój czas
dla kobiet i brudnej forsy
patrzę się śmierci w twarz
moje serce dawno już pękło
zapomniał o mnie Bóg
też o nim teraz nie myślę,
gdy lufę wkładam do ust

Tištěno z pisnický-akordy.cz

Sponzor: www.srovnac.cz - vyberte si pojištění online!